

n

NA IMIENINY
JAŚNIE WIELMOŻNEGO JMCI PANA
JÓZEFA
KRASIŃSKIEGO
OBOŹNICA WIELKIEGO KORONNEGO

Roku 1790. Marca Dnia 19.



W W A R S Z A W I E
w Drukarni Nowey J. K. Mci Piotra
Zawadzkiego.



67981

I An.



Szacunek co mam dla Twego Imienia,
Do wiązania Cię dziś mnie powoła.
Lecz tu nie uyrzyjz podchłébstwa i cienia.
Wyrażę tylko co w mey dufzy czuję.

Zacne Twe Imie. Lecz Zacne przez Cnotę.
Nie przez Ordery, bogactwa, Honory.
I Ty fwych Przodków śledzić miey ochotę!
Bierz z Oycy, z Matki, i z Naddziadów wzory!

Już my swój przewóz Juziulu kończemy.
A Ty się teraz odbiiajz od ładu.
Więc z doświadczenia słuchajz co mówimy!
Gdy się chcesz ustrzedz obłąkań i prądu.

Strzeż się podchłébców, bo oni zdradzią.
Jak koty myszów swoim umileniem.
Tych zaś co śmiało Prawdę Ci mawiaią,
Zafzczycajz onych fwym spoufaleniem.

Dla



Dla Religii bądź z ufzanowaniem,
Niech Ona czynów Twych będzie zafadą,
A do Rodaków swych bądź z przywiązaniem,
Wspiéray Ojczyznę workiem, życiem, radą.



Ozdobą, oraz sławą swego Domu
Bądź nie przez Imie swe, lecz przez Przymioty.
Ten wart jest wiele, Cnoty świecą komu.
Gorszy od chłopca Szlachcic co bez Cnoty.



Im kto jest wyżej od drugich zrodzony,
Tym mieć powinien wyższy Rozum z Cnotą.
Przeto staray się o to z swojej strony,
Bo to ozdobi iasniey Cię niż złoto.



Rodzice niechay Twey czci będą celem,
W Ich woli Władczey czerpay swe słodycze,
Pocziwych ludzi chciéy bydź przyjacielem,
Oto się staray! I tego Ci życzę.

Winc: Jgn: Marewicz

R. W. T.

